

Biuletyn Informacji Publicznej Starostwo Powiatowe w Tucholi

Adres artykułu: <https://bip.tucholski.pl/arttykul/protokol-nr-30-2006-z-posiedzenia-komisji-rolnictwa-lesnictwa-i-ochrony-srodowiska-w-dniu-28-marca-2006-roku>

Protokół nr 30/2006 z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 28 marca 2006 roku

Protokół nr 30/2006 z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 28 marca 2006 roku

Obecni na posiedzeniu według listy obecności oraz zaproszeni goście: Stanisław Rzepiński – Zastępca Naczelnika Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Zasobami Przyrody, Antoni Lewandowski – Kierownik Zespołu Doradców Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Gizela Jączyńska – Przewodnicząca Rady Powiatowej Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, Marek Borowski – Delegat do Krajowej Rady Izb Rolniczych, Romuald Gierszewski, Lucyna Zdanowska – Tygodnik Tucholski, Marek Reder – Biuro Powiatowe Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej w Tucholi, Ireneusz Wesołowski.

Tematyka posiedzenia:

1. Realizacja zadań powiatu w zakresie działalności spółek wodnych.
2. Informacja o działalności Izb Rolniczych.
3. Informacja o działalności Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.
4. Informacja i działalności Rejonowego Zespołu Doradców w Tucholi Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie.
5. Sprawy bieżące.

Ad. 1

Przewodniczący – przywitał zebranych. Przedstawił tematykę posiedzenia. Poprosił zebranych, aby na koniec swych wypowiedzi przedstawili swoje wnioski odnośnie sytuacji polskiego rolnictwa. Po dwóch latach członkostwa w strukturach Unii Europejskiej mamy już wypracowany pewien pogląd na obecną sytuację. Społeczeństwo oczekuje od nas działania, a my nie zawsze mamy możliwość podjęcia tych działań. Jako pierwszym zagadnienie zajmiemy się spółkami wodnymi. W

ubiegłym roku ich sytuacja była bardzo zła. W tym roku nie jest lepiej.

p. St. Rzepiński – na terenie powiatu funkcjonuje 5 spółek wodnych. Są to 2 spółki gminne – Kęsowo i Lubiewo, 2 obrębowe – Gostycyn i Tuchola oraz ostatnia dotycząca Wielkiego Kanału Brdy. Od 3 lat nie funkcjonuje spółka wodna w Cekcynie. Głównym dochodem spółek wodnych są środki pochodzące z Powiatowego Urzędu Pracy z zatrudnienia osób w ramach prac interwencyjnych oraz składek rolników. Poprzednio były to tylko składki. Żadna ze spółek nie przewiduje w tym roku inwestycji melioracyjnych z powodu braku środków finansowych. Najprężniej działa spółka w wodna w Gminie Lubiewo. W ubiegłym roku spółki nie otrzymywały już dotacji ze Starostwa z powodu braku środków na ten cel. Zostały one już na początku roku rozdysponowane. Tych środków jest z roku na rok coraz mniej. Rozdysponowuje te środki Marszałek Województwa i są wprostproporcjonalne do wpływów, jakie uzyskuje spółka ze składek i dotacji. Nasz powiat uznawany jest za powiat czysty, więc od Marszałka otrzymujemy dotację w wysokości 30 tys. zł. W tym roku nie będziemy mogli nic przyznać spółkom z powodu konieczności przesunięcia środków na walkę z ptasią grypą.

p. R. Gierszewski – przez chwilę miałem nadzieję, że jednak te środki będą dopóki nie wspomniał Pan o walce z ptasią grypą. Należy podziękować powiatowi za poprzednie lata, kiedy przekazywał dotacje. Nie mniej jednak uważam, że nadal powinien on udzielać pomocy spółkom. W ocenie rolników powiat nie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Od gmin otrzymaliśmy taką pomoc. W ostatniej chwili z powodu braków środków musieliśmy ograniczyć się tylko do czyszczenia rowów melioracyjnych. Mój wniosek jest taki, aby wystąpić do Marszałka o zwiększenie środków finansowych i o środki dodatkowe.

Przewodniczący – myślę, że ma Pan rację. W ubiegłym roku była taka sama sytuacja, ale znalazła się odpowiednia argumentacja. W tym roku nie mamy takiej argumentacji. Ten zapis nie jest gwarantowany. Powinniśmy pójść dwoma kierunkami działań. Po pierwsze wystąpić do Marszałka o utworzenie funduszu rezerwowego. Po drugie tu w powiecie musimy wypracować sobie metody działania, aby nam tych środków nie zabierano. Z ostatnich informacji wiem, że rolnictwo nie jest rentowne. Opłaca się tylko uprawiać rzepak.

p. St. Rzepiński – powiat przyzwyczał spółki do tych dotacji. Ustawa przewiduje podwyższenie składek na zwiększenie dochodów spółki. To jest wyjście z kłopotów finansowych spółek.

p. T. Zaborowski – trzeba na to spojrzeć z innej strony. Wiemy doskonale ile środków potrzeba, jeśli chcemy zrealizować jakąś inwestycję. Podwyższanie składek nie rozwiąże problemów. Powiat w 90% to dotacje z budżetu Państwa. Jeśli Państwo zleca nam jakieś zadania to niech przydzielą na nie środki finansowe. To jest u nas w kraju charakterystyczne, że każdy stara się zepchnąć zadania na niższy szczebel i to najlepiej bez przekazywania środków.

p. R. Gierszewski – pomijając przepisy. Odczucie rolników jest takie, że powiat pozostawił ich bez jakiejkolwiek pomocy.

p. M. Borowski – jesteśmy mistrzami w tworzeniu ustaw, których nikt nie przestrzega. Są takie osoby, które uważają, że rolnik za 1 ha powinien płacić składki w wysokości 100 – 150 zł. Gdyby został ustanowiony taki zapis to wszyscy rolnicy wypisaliby się ze spółek.

p. J. Kiedrowski – uważam, że 70 – 80% sukcesów spółki to dobra współpraca z samorządem gminnym. Mówienie na niewiele się zda. Należy działać. Bądźmy bardziej optymistyczni. Operatywność polskiego rolnika jest postrzegana pozytywnie.

p. R. Gierszewski – zgadzam się z Panem, że współpraca jest bardzo ważna.

p. J. Kiedrowski – dyskutujemy w ten sposób widząc tylko negatywy, a zobaczymy wkrótce, co się stanie. Powiat Sępoleński czeka na nasze tereny.

Przewodniczący – składamy wniosek na sesji o nie przesuwanie środków z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zakup środków do walki z ptasią grypą.

Ad. 2

Przewodniczący – poproszę teraz przybliżenie nam informacji o działalności Izby Rolniczych.

p. G. Jączyńska – chciałabym wrócić do poprzednich wypowiedzi. W dwóch gminach nie ma spółek wodnych. Myślę, że ktoś powinien się zająć tym tematem. Konkretnie zająć się współpracą z wojewódzkim zarządem spółek wodnych i pozyskiwaniem środków unijnych. Izby Rolnicze są reprezentantami rolników współpracującymi z wszelkimi instytucjami. Z jakim skutkiem to widzimy.

p. M. Borowski – myślę, że Izby Rolnicze działają w tym kierunku, żeby rozwiązać ogrom spraw związanych z rolnictwem po naszym wejściu do struktur Unii Europejskiej. Wielu rolników czeka na to, żeby to, co funkcjonuje w innych krajach UE zafunkcjonowało i u nas. Najważniejsze, według mnie, jest ustalenie priorytetów. Biopaliwa są obecnie tematem wielu dyskusji. Jeśli wejdzie ustawa z nimi związana wzrośnie popyt na alkohol i rzepak. Z pewnością wzrosną ceny. Myślę, że w krajach UE nie rozumie się wielu rzeczy, jakie u nas mają miejsce, a my nie rozumiemy wielu rzeczy, jakie tam funkcjonują. Izby Rolnicze, to trzeba jasno powiedzieć, są przeciwnie przeciwstawianiu sobie różnych grup.

Przewodniczący – myślałem, że na temat Izby dowiemy się czegoś innego. Są one reprezentantem rolników, ale to należy powiedzieć, że bardziej współpracują z władzą centralną. Są partnerem dla rządzących. Czy czynią wszystko, aby pomóc rolnikom?

p. M. Borowski – Izby właśnie w tym kierunku działają. Dyskutujemy o sprawach ważnych tak jak ustrój rolny. Myślę, że te wszystkie problemy biorą się z tego, że ktoś źle zinterpretował traktat akcesyjny.

p. R. Gierszewski – chcę powiedzieć, że wiele rzeczy zostało nam narzuconych. Takim

przykładem jest Program Natura 2000 czy parki krajobrazowe. Nikt tego nie konsultował, przypuszczam zostało to nam narzucone. Czy powiat brał udział w konsultacjach?

p. St. Rzepiński – nie, te programy nie były konsultowane.

p. R. Gierszewski – w takim razie ja nie chcę tych 20% dopłat, jeżeli je będę musiał potem oddać.

Ad. 3

Przewodniczący – poprosił o zabranie głosu Pana Zaborowskiego.

p. T. Zaborowski – zinwentaryzowanie zwierząt wygląda w następujący sposób. Bydło mamy zinwentaryzowane w 100%. Odnośnie trzody chlewnej ten proces cały czas trwa. Zalesienia gruntów rolnych przejęliśmy od Starostwa. Przez okres 2 lat spłynęło do nas tylko 14 wniosków na około 40 ha ziemi. Z tej liczby 2 wnioski musiałem zaopiniować negatywnie. Trochę przeszkód mieliśmy ze strony nadleśnictw. Wynikało to chyba z ich polityki zalesień. Tego roku 11 zalesień rozpocznie się na wiosnę. W ubiegłym roku było 1, na które już wypłaciłem pieniądze. Dokonaliśmy także rewaloryzacji rent strukturalnych. Jestem zdziwiony małą liczbą wniosków na dopłat do gospodarstw niskotowarowych. Spodziewałem się, że będzie więcej wniosków szczególnie z terenów Gmin Śliwice i Cekcyn. Zgłosiło się tylko 140 osób. Nie plasuje nas to na dobrej pozycji. Porównywalnym powiatem do naszego jest powiat sępoleński, ale charakteryzuje go inna specyfika. 6 wniosków musiałem niestety załatwić negatywnie. Programy rolno-środowiskowe – zostało tutaj złożonych 299 wniosków. 89 wniosków zostało wycofanych przez rolników. Mamy 2 gospodarstwa ekologiczne i 6, które są w trakcie przejścia na produkcję ekologiczną. Odnośnie przystosowania do warunków unijnych zorganizowaliśmy spotkanie z Wicestarostą oraz Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego i Powiatowym Inspektorem Sanitarnym, a także projektantami. Wielu rolników szukało tutaj niestety drogi na skróty. Zostało to jednakże uporządkowane i wyjaśnione. Przeprowadziłem w tej sprawie również rozmowy z Wójtami. Mogę powiedzieć, że obecnie wszystkie instytucje mówią w tym temacie jednym głosem.

Przewodniczący – wszyscy wiemy, w jaki sposób działa Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jej działalność powoduje zmiany w życiu rolnictwa. Te zmiany może nie następują gwałtownie. Powstaje jednakże pytanie czy informacje do rolników docierają w pełni?

p. T. Zaborowski – w gminach są osoby, które pracują w ramach Ośrodka Doradztwa Rolniczego i one są odpowiedzialne za kontakty z rolnikami.

Ad. 4

Przewodniczący – poproszę o informacje o działalności Rejonowego Zespołu Doradców.

p. A. Lewandowski – pracujemy w bardzo okrojonym składzie osobowym z powodu choroby naszych pracowników. Obsługujemy nawet po 2 gminy. Współpraca z różnymi

urzędami gmin układa się w różny sposób. Najlepiej współpracuje się nam z Urzędami Gmin w Tucholi i Lubiewie. Współpraca zależy przede wszystkim od ludzi, którzy pracują w tych urzędach. Spółek wodnych nie możemy tak ignorować z powodu zwykłej praktyki rolnej i kodeksu. Dobrze byłoby, żeby rolnicy wiedzieli, że mają środki, ale i mają w związku z tym obowiązki. Na terenie powiatu prowadzimy pełną rachunkowość rolną dla 60 gospodarstw. Muszę powiedzieć, że nikt tych rolników nie zmuszał do prowadzenia tej rachunkowości. W tym roku będziemy prowadzić demonstracje z 2 rodzajów roślin strączkowych. W nowych nasionach łubinu, przez takie właśnie demonstracje, został wyeliminowany problem otwierania się strąków przed zbiorami.

Przewodniczący – myślę, że sprawy ujęte w porządku obrad zostały wyczerpane. Ta nasza inicjatywa jako Komisji Rolnictwa ma swój cel. Kiedyś każdy podlegał instytucjonalności. Teraz nie mamy takiej sytuacji. Podlegamy pod prawa Unii Europejskiej. Wielu młodych ludzi chce prowadzić gospodarstwa rolne. Wielu uczestniczy w spotkaniach odczuwając ogromny głód wiedzy. Nie jesteśmy po to, aby oceniać i wysłuchiwać sprawozdań. Według mojego zdania Izby Rolnicze mają do spełnienia ogromną rolę. Jak już wcześniej wspominałem są partnerami władzy. Tutaj zwracam się do Pana Gierszewskiego i do Pana Borowskiego. Właśnie Wy Panowie powinniście się spotykać i rozmawiać.

p. Z. Kolczyk – nasz powiat jest powiatem rolniczym. My zaś bezwzględnie powinniśmy finansować takie działania. Nie mogę pogodzić się z tym, że tak mała kwota zostanie w tym roku przeznaczona na powiatowy fundusz. W przyszłości bardziej powinniśmy wdrożyć się w budżety spółek wodnych. Do tego należałoby się odnieść strategicznie. Powinniśmy przeciwstawić się przesunięciu tych środków na inny cel.

Przewodniczący – czy ktoś z Państwa chce zabrać jeszcze głos. Jeżeli nie to uważam, że wyczerpaliśmy porządek powiedzenia. Uważam posiedzenie za zamknięte.

p. R. Gierszewski – dziękuję za zaproszenie.

Na tym zakończono protokół.

Protokołowała:

Kinga Majer

Przewodniczący Komisji

Jerzy Adamczak

Metryczka

Odpowiedzialny za treść:	Elżbieta Błaszczyk
---------------------------------	--------------------

Wytworzył:	Kinga Majer
Data wytworzenia:	28.03.2006
Opublikował w BIP:	Jacek Lorczał
Data opublikowania:	12.09.2025 10:25
Liczba wyświetleń:	2